

Kult

"Inżynierowie Z Petrobudowy"

Visit "[Inżynierowie Z Petrobudowy](#)" on MotoLyrics.com

Nie pekać kole, nie am się, przecie
To o nas wczoraj stało w gazecie:
Pisała sama "Trybuna Ludu",
E nas ogarnia romantyzm budw.
W takim pisaniu nie ma usterek...
Postaw literkę, niech brzękniesz!
Przed nami nard odkrywa gowy:
Inżynierowie z Petrobudowy!
Kadziemy łachy, niech brzękniesz,
Budowniczy na 102!
Pięć to rozkosz, a ci nam to szkodzi?
Nawet PKS do nas dochodzi,
A w zeszłym tygodniu miałyśmy kobitę,
Co miałyśmy obie nogi umyte.
W Warszawie Ptaszyn niech zdzierają puca,
Niech taczycie Grucę, Holoubek gra.
My tutaj mamy program gotowy,
Inżynierowie z Petrobudowy.
Kadziemy łachy, niech brzękniesz,
Budowniczy na 102!
Ciekawo się pytasz o suchym chlebie,
Za to nikt grobów nam nie rozgrzebie.
Szatkuj dwie zmiany zimą i latem,
Wypisz się w piachu pod kombinatem.
Rzecz trzeba wiele, pomnik Mao,
Kogo zamawia, lecz życie trwa.
Więc niechaj zabrzmie slogan bojowy:
Inżynierowie z Petrobudowy!
Kadziemy łachy, niech brzękniesz,
Budowniczy na 102!
Choć nie ma w kieszeni srebra ani złota
Przyda się przecie nasza robota.
Dopchamy wreszcie, w którym tam roku,
Do wojny, co to ma być o pokój.
Co oszczędzimy, to kto ukradnie,
Idzie skądnie, jako się pcha.
Więc wykonajmy plan narodowy,
Inżynierowie z Petrobudowy,
Kadziemy łachy, niech brzękniesz,
Budowniczy na 102!

Visit [Kult](#) page on MotoLyrics.com, to get more lyrics and videos.

